

Skorusa, Drań

On dla mnie grał, On u mnie spał
A okazało się że to był zwykły drań
Jak mogłam tak, pomylić się
Nie będę płakać tylko jemu mówię nie

Poznałam go na potańcówce
w remizie wiejskiej nie jakiejś domówce
On tak pięknie grał na gitarze
a ja samotnie stałam przy barze

On namawiał mnie na spacer
było miło lecz szybko się skończyło
Okazało się tak nagle,
że ja nie byłam tą jedną jedyną